

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 37 '63

Wrocław, sobota 23 marca 1946 r.

Rok II

Dolny Śląsk na drugim miejscu w przedpłacie Pożyczki Premiowej

(w) Mimo, że oficjalnie subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju nie została jeszcze rozpisaną przedpłaty napływają masowo od instytucji, organizacji i pojedynczych obywateli. Na terenie całej Polski udział w Pożyczce bierze całe społeczeństwo, które zrozumiało od razu doniosłe znaczenie Pożyczki dla rozwoju gospodarstwa narodowego. Na pierwszym miejscu w przedpła-

tach kroczy Wielkopolska z Poznaniem na czele. Dzielnica ta, jako stosunkowo najmniej zniszczona w Polsce może łatwiej od innych dzielnic Polski zdobyć się na wysoki udział w subskrypcji. Dla nas Dolnoślązaków radosnym jest fakt, że mimo olbrzymich zniszczeń, jakim województwo nasze uległo w czasie działań wojennych i mimo chwilowego zubożenia Dolnego Śląska — wojewódz-

two niezasiadłone jeszcze w pełni kroczy na drugim miejscu w przedpłatach na Premiową Pożyczkę z kwotą, przekraczając znacznie 20 milionów złotych.

Jeśli się zważy, że subskrypcja oficjalnie nie zaczęła się jeszcze, jest to olbrzymi sukces.

Spodziewamy się słusznie, że Dolny Śląsk w dalszym ciągu zachowa swoje przodujące stanowisko w subskrypcji.

PRZEDSTAWICIELE PSL-u U MIN. MATUSZEWSKIEGO

WARSZAWA (SAP). Tow. Minister Informacji i Propagandy, St. Matuszewski, przyjął dziś członków NKW PSL: ob. Wójcicka, sekretarza generalnego NKW i ob. Banacha, szefa Wydziału Pracy i Propagandy NKW PSL. Omówiono sprawę pracy i publikacji Polskiego Stronictwa Ludowego.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA FRONTU PARTII ROBOTNICZYCH

BERLIN (PAP). — W Berlinie ukazał się pierwszy numer dziennika „Jedność Socjalistyczna”, wydawanego przez Komitet Zjednoczenia partii komunistycznej i socjalno-demokratycznej. Dziennik ma służyć sprawie zjednoczenia frontu partii robotniczych w Niemczech.

DYMISJA RZĄDU SPAAKA

BRUKSELA (PAP). — Premier socjalistycznego rządu belgijskiego Spaak, złożył na ręce regenta dymisję gabinetu wobec nieuzyskania wotum zaufania w parlamencie.

PROTEST IRANU W ONZ

WASZYNGTON (SAP). Pierwszy sekretarz ambasady irańskiej w USA, Abbas Aram, oświadczył przedstawicielowi agencji Reutersa, iż protest Iranu w sprawie akcji Związku Radzieckiego w Iranie został wniesiony do sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Umowa pocztowo-telegraficzna między Polską a ZSSR.

MOSKWA (PAP). Dnia 20-go marca b. r. została podpisana w Moskwie „Umowa w sprawie nawiązania pocztowej i telefoniczno-teleg. łączności z Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim”. Umowa wprowadza regularną, bezpośrednią i tranzytową wymianę wszelkiego rodzaju zwykłych i poleconych przesyłek, oraz wartościowych. Oprócz tego wprowadza się bezpośrednią komunikację telefoniczną między Polską, a Moskwą, Kijowem a Leningradem, która w miarę przygotowania technicznego będzie rozszerzona na inne miejscowości ZSSR. Uregulowano też wszystkie sprawy połączone z wymianą telegraficzną między obu państwami. Sprawa językowa została ustalona w ten sposób, że adresy na listach winny być pisane w języku francuskim lub angielskim. W tych też językach mogą się toczyć rozmowy telefoniczne, i mogą być nadawane depeze. Podpisana umowa daje również Polsce bezpośrednie połączenie telefoniczne i telegraficzne z zachodem przez radziecką strefę okupacyjną w Niemczech.

niczno będzie rozszerzona na inne miejscowości ZSSR. Uregulowano też wszystkie sprawy połączone z wymianą telegraficzną między obu państwami. Sprawa językowa została ustalona w ten sposób, że adresy na listach winny być pisane w języku francuskim lub angielskim. W tych też językach mogą się toczyć rozmowy telefoniczne, i mogą być nadawane depeze. Podpisana umowa daje również Polsce bezpośrednie połączenie telefoniczne i telegraficzne z zachodem przez radziecką strefę okupacyjną w Niemczech.

PROCES O ZDRADĘ TAJEMNICY ENERGII ATOMOWEJ

LONDYN (SAP). Rozpoczął się tutaj proces 34-letniego profesora Kinga College, badacza energii atomowej, dr. Alan Nun May, oskarżonego o wydanie tajemnicy energii atomowej osobom niepowołanym.

ZBRODNI CZY LEKARZ BRONI SIĘ PRZED SĄDEM

PARYŻ (SAP). Wczoraj rozpoczął się tu proces doktora Marceliego Petieau, oskarżonego o morderstwo przeszło sześćdziesięciu osób w latach 1941 — 1944. Petieau nazwano „Sinnobrodym z ulicy Lesseur”. Na ulicy tej znalezione wiele ciał spalonych pod jego domem.

Petieau twierdzi, iż były to ciała Niemców i kolaborantów.

PARYŻ (PAP). — Przesłuchiwanie dr. Petieau dobiega końca. Oskarżony stale twierdzi, iż zaginione osoby, wśród których znajduje się wiele zamożnych Żydów, były albo agentami gestapo, albo też zostały wysłane za granicę przy pomocy członków ruchu oporu. Prokurator stwierdza jednak, że żaden z członków ruchu oporu, na których powołuje się Petieau nigdy o nim nie słyszał.

Przed posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że sekretarz generalny OZN, Trygve Lie zakomunikował, iż Związek Radziecki w liście podpisanym przez ambasadora radzieckiego w Waszyngtonie, Andreja Gromyko, zwrócił się z wnioskiem o odroczenie dyskusji w sprawie sytuacji w Iranie na sesji Rady Bezpieczeństwa do 10-go kwietnia 1946 r.

Korespondent Reutersa dodaje, że w obecnych warunkach odroczenie obrad Rady Bezpieczeństwa jest możliwe tylko, o ile: 1) Rada zbierze się i większością 7-miu głosów zdecydowanie o odroczeniu obrad, 2) Rząd perski poprze wniosek o odroczenie.

WASZYNGTON (PAP). Ambasador perski w Waszyngtonie wypowiedział się przeciwko odroczeniu sesji Rady Bezpieczeństwa.

Wizyta marszałka Tito w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W drodze z Morawskiej Ostrawy do kraju marszałek Tito wityany był na wszystkich stacjach entuzjastycznie przez ludność czechosłowacką. Na dworcu w Pradze powitali marszałka Tito członkowie rządu czechosłowackiego z premierem Firingierem na czele, generacją, ambasadorowie Zw. Radzieckiego i W. Brytanii,

posłowie i ministrowie pełnomocni Francji, Polski i Bulgarii oraz liczni przedstawiciele świata politycznego i kulturalnego. Po przemówieniach powitalnych marsz. Tito udał się do zamku Zbrasławskiego, w którym zamieszkał na czas swego pobytu. W dniu 21-szym b. m. marszałek Tito złożył wizytę prezydentowi Beneszowi, oraz złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

DYMISJA RZĄDU BULGARSKIEGO

LONDYN (PAP). — Agencja United Press donosi z Sofii, że w dniu 21 bm. premier Georgiew zgłosił dymisję rządu bułgarskiego. Dymisja ta ma na celu rozszerzenie podstaw rządu przez wprowadzenie dwóch przedstawicieli partii opozycyjnych, zgodnie z postanowieniami Konferencji Moskiewskiej. Przed złożeniem rezygnacji rząd bułgarski postanowił przedłużyć sesję parlamentu do 31 maja br.

KRYZYS POLITYCZNY W BELGII

BRUKSELA (PAP). — Po odbyciu rozmów z przywódcami partii politycznych, regent Belgii zwrócił się do przywódcy partii chryścijańsko-społ. Schrijvera o zbadanie możliwości utworzenia nowego rządu.

Amerikanom nie wolno żenić się z Niemkami

NORYMBERGA (PAP). Szef sztabu wojskowego zarządu amerykańskiego we Frankfurcie gen. Bewans, ogłosił przez radio komunikat, według którego władze amerykańskie pod karą więzienia zabraniają małżeństwa żołnierzom amerykańskim z Niemkami, nawet jeśli Niemka wyda na świat dziecko, którego ojcem będzie Amerykanin. Przepisy te odnoszą się również do amerykań-

skiego personelu cywilnego zatrudnionego na terenie strefy amerykańskiej.

„Niemcy — oświadczył Bewans, nie mogą w żadnym wypadku korzystać z praw przysługujących kobietom amerykańskim. Przeciwnie, muszą ponieść odpowiedzialność za to, że conajmniej tolerowały wszystkie okrucieństwa narodowego socjalizmu.

Rokowania handlowe polsko-bułgarskie

WARSZAWA (PAP). — Do Warszawy powróciła polska delegacja, która prowadziła w Bułgarii rozmowy wstępne na temat wymiany gospodarczej między obu krajami. Wraz z delegacją polską przybyła do Warszawy delegacja bułgarska. Delegacja bułgarska pod przewodnictwem pogo bułgarskiego w Polsce, ministra Ta-

garowa, składająca się z dwunastu osób, celem przeprowadzenia właściwych rozmów dla zawarcia umowy handlowej. Za kilka dni przyjadzie do Warszawy bułgarski minister handlu i przemysłu — pan Dymitr Nejkow, który obejmie przewodnictwo delegacji bułgarskiej. Rozmowy obu delegacji rozpoczęła się 22 marca br.

PRZYGOTOWANIA DO OGÓLNO-POLSKIEGO KONGRESU TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

WARSZAWA (PAP). — W dniu 20 bm. w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się konferencja przygotowawcza do Ogólnopolskiego Kongresu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się w Warszawie, w maju br.

Do komitetu organizacyjnego powołani zostali przedstawiciele szeregu organizacji społecznych, jak Zw. Samopomocy Chłopskiej, Centralna Komisja Zw. Zaw. organizacji młodzieżowych i innych.

W ramach Kongresu przewidziany jest szereg imprez artystycznych i sportowych.

MARSZAŁEK ŻYMIERSKI W OPOLU

OPOLE (PAP). — W dniu 20 bm. przybył do Opola marszałek Żymiński, który dokonał inspekcji miejscowego garnizonu. Marszałek Żymiński po przejrzeniu jednostek wojskowych przyjął w otoczeniu święty defilade formacji pancernych miejscowego garnizonu, która wypadła imponująco.

AMBASADOR STRASSBURGER U MINISTRA BEVINA

LONDYN (PAP). — W dniu 20 bm. ambasador Strassburger odbył rozmowę z ministrem Bevinem, który zapoznał ambasadora R.P. z treścią swego przemówienia oraz poinformował go o przebiegu rozmów z dowódcami polskich oddziałów, pozostających w służbie brytyjskiej, na temat repatriacji. Poza tym w czasie rozmowy poruszano szereg innych spraw.

DALSZA DEMOBILIZACJA W ZWIĄZKU RADZIECKIM

MOSKWA (PAP). — Na posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej ZSSR, zapadła uchwała w sprawie przeprowadzenia demobilizacji trzeciego kontyngentu żołnierzy i oficerów w armii ludowej i lotniczej. Demobilizacja rozpocznie się w maju bieżącego roku i trwać będzie do września br.

INTERPELACJA W IZBIE GMIN W SPRAWACH PALESTYŃSKICH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że deputowany do Izby Gmin z ramienia partii pracy Zilliacus zapytał, dlaczego niektórzy Żydzi zostali deportowani z Palestyny do Erytrei bez wyroku, oraz czy minister zdaje sobie sprawę, że jest to pogwałcenie habeas Corpus act. Podsekretarz stanu do spraw kolonii Jones odpowiedział, że osoby, o których wspomina Zilliacus zostały deportowane w Palestynie na podstawie rozkazu wysokiego komisarza do spraw Palestyny, na mocy specjalnych rozporządzeń w sprawie bezpieczeństwa. Jones oświadczył, że wobec sytuacji panującej w Palestynie, nie może on złożyć zapewnienia, że żaden obywatel palestyński nie będzie w przyszłości internowany do Erytrei bez wyroku, jak tego żądał Zilliacus.

POSIEDZENIE RZĄDU IRAŃSKIEGO

LONDYN (PAP). — Agencja United Press donosi z Teheranu, iż premier irański Ghatam Sessulanteh zwołał posiedzenie gabinetu w celu zaznajomienia się z pismem generalissimusa Stalina, przywiezionym przez nowego ambasadora radzieckiego.

WYJAŚNIENIE PEWNEJ NIEŚCISŁOŚCI

WARSZAWA (PAP). — W kołach zbliżonych do Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyjaśnia się dla ścisłości, że stanowisko rządu polskiego w sprawie warunków, jakie oczekują powracających do kraju żołnierzy polskich, nie było przedmiotem specjalnego oświadczenia rządu polskiego. Stanowisko to, opublikowane ostatnio przez oficjalne czynniki brytyjskie, w związku z przemówieniem ministra Bevina, zostało sformułowane w całym szeregu znanych od dawna materiałów, jak orędzie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, exposé premiera, rozkazy naczelnego dowódcy WP, itera.

Stanowisko to zostało wielokrotnie potwierdzone przez praktykę przyjmowania żołnierzy polskich powracających do kraju z Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii,

Telegramy

Rada Naczenia UNRRA w Lipcu w Paryżu
ATLANTIK CITY (SAP). Generalny Dyrektor UNRRA, Herbert Lehman, zapowiedział, iż UNRRA zamierza odbyć w lipcu swą piątą sesję Rady w Paryżu.

Delegacja handlowa Turcji do Skandynawii
SZTOKHOLM (SAP). W drodze do Szwecji i Finlandii udala się turecka delegacja handlowa.

Delegacja ma zwiedzić Szwecję i kraje sąsiednie i ułożyć projekty omów handlowych, o ile znajdzie odpowiednio po temu warunki.

Częściowe wyniki wyborów Samorządowych we Włoszech

RZYM (SAP). Według oficjalnej informacji ministerstwa spraw wewnętrznych w niedzielnym wyborach samorządowych partie lewicowe uzyskały 1198 miejsc w radach gminnych, grupy prawicowe i centrowe 1064 miejsc, zaś niezorganizowani i organizacje lokalne 63 miejsc. Ogłoszone wyniki dotyczą tylko 111 gmin na 1088, które brały udział w głosowaniu.

Pierwsza biała kobieta na przyjęciu u cesarza Japonii

TOKIO (SAP). Pierwsza biała kobieta ma być przyjęta na audiencji u cesarza Japonii. Będzie to amerykańska, uczestniczka misji oświatowej USA, która przybywa do Japonii i odwiedzi cesarza w dniu 27 b. m.

Zmiany w okupacji Japonii

TOKIO (SAP). Strefa brytyjskiej okupacji w Japonii ma być rozszerzona na całą wyspę Szikoku, najmniejszą z 4-ech wysp japońskich. Według nowego planu, który ma być wykonany w połowie roku bieżącego, Japonia będzie pozostawać pod władzą kwatery głównej dwóch korpusów amerykańskich, czterech dywizji armii i jednej dywizji floty, zaś brytyjskie siły okupacyjne będą się składały z 45 000 żołnierzy.

Wybuch wulkanu na wyspie Kiu-Szju

TOKIO (SAP). Tłumy ludzi uciekają w panice po wybuchu wulkanu Sekua Jima na wyspie Kiu-Szju na południu Japonii. Nie wiadomo jeszcze, ile osób zginęło.

Wojska francuskie w Hanoi
PARYŻ (SAP). Wojska francuskie wkroczyły do Hanoi, stolicy Północnych Indochin — jak donosi agencja France - Press.

Strażenie zdraży

PARYŻ (SAP). We wtorek o godz. 9-ej rano w forcie Chatillon został stracony Marcel Bucard, b. przewodca „Błękitnych Koszul”, prohitlerowskiej formacji we Francji w czasie okupacji. Bucardowi dowiedziono współpracy z nieprzyjacielem i skazano go na śmierć wyrokiem sądu w dniu 20 lutego b. r.

Święto narodowe na Węgrzech

BUDAPEST (SAP). Całe Węgrzy uroczysto obchodzili święto walki, o niezależność w roku 1848. Ulice były udekorowane flagami państwowymi, portretami Kossutha i bohaterów węgierskiej walki o niepodległość, wśród nich gen. Bema.

Japońska żółtych wojenną otrzymują Chiny

NOWY JORK (SAP). Ze źródeł amerykańskich donoszą, że komisja aliancka postanowiła przekazać największą część japońskiego łupu wojennego Chinom, jako najbardziej poszkodowanemu krajowi na Wschodzie.

Arktyczna podróż „Midway”

NOWY JORK (SAP). Z pokładu łowiskowca „Midway”, znajdującym się w pobliżu przylądka Magflow (Labrador), kontradmirał Kennedy przesłał depesze, że pierwsze 12 dni arktycznej podróży „Midway” odbyły się pomyślnie.

Zastosowanie „Radaru” przy wylądowaniu min

LONDYN (SAP). W rejonie wysp Hebrydów zastosowano na nowo odkrytych min aparaty „Radar”. Oddają one obrotom prądu, i wpływają na szybkość oczyszczenia wód z niebezpiecznych min pływających.

Usunięcie bankierów

LONDYN (ZAP). — Jak donosi „The Sunday Times” z 3. III, trzech najwybitniejszych bankierzy z okresu hitlerowskiego zostali usunięci ostatnio przez władze brytyjskie ze swych lukratywnych stanowisk. Są to dr. P. Marx, prezes Commerzbanku oraz Bechtold i Plaxmann z Deutsche Bank. Łączni oni w swym roku 62 stanowiska dyrektorskie zarabiając po ca miliony marek rocznie.

Tajemnica Marlina Bormanna nazisty nr 2

Z 22-ech głównych zbrodniarzy wojennych przed Sądem w Norymburdze znalazło się tylko 21. Najważniejszy z nich jest nieobecny. Amerykański kontrwywiad przypuszcza, iż ukrywa się on w górnych Alpach austriackich. Jakby nie było, udało mu się wymknąć. Tym niemniej jego sprawa rozpatrywana jest w Norymburdze na równi ze sprawami pozostałych z bandy Hitlera.

Niezbýt wiele slyszelny dotąd o Martinie Bormannie, nigdy nie dbał, by świat o nim wiedział, czy slyszal. A był on najpotężniejszą po Hitlerze jednostką w Niemczech. Potężniejszym od Himmlera, potężniejszym od Goeringa. Był on naprawdę Nazyzta Nr. 2. Takie jest zdanie większości pozostałych 21. Wojennych zbrodniarzy, a oni chyba wiedzą!

Jaką była jego potęga i jak ją zdobył? Był on ważnym uczestnikiem tajemniczej historii naszych czasów. Wbrew ogólnie przyjętej opinii, państwo narodowych socjalistów nie było wcale spójne. Ktokolwiek badał personalia niemieckich przywódców i miał możność wypytania ich osobście, mógł stwierdzić, iż Rzesza była w gruncie rzeczy zdziczyłym krajem którego główni mieszkańcy wciąż dźgali jeden drugiego nożem w plecy. Jeden tylko Hitler stał ponad tym zamętem. Bormann wraz z in-

Tezy polityczno-społeczne projektu prawa własności

WARSZAWA (SAP). Wczoraj pod przewodnictwem Ministra Sprawiedliwości, tow. Świątkowskiego, odbyło się posiedzenie Komisji Opiniodawczej w sprawie omówienia zasad projektu dekretu o prawie rzeczowym.

W zagajeniu tow. minister Świątkowski wskazywał na konieczność szybkiej unifikacji prawa polskiego.

Przedstawiciel Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa zreferował tezy społeczno-po-

lityczne projektu prawa rzeczowego. W latach ostatnich nastąpiło upośleczenie pojęcia prawa własności które według zasad rewolucji francuskiej było czymś przyrodzonym, nietykalnym i mogło być wykonywane niemal bez wszelkich ograniczeń. Projekt dekretu idzie właśnie po linii nowoczesnych poglądów i uważa własność, jako funkcję społeczną.

Na właścicieli ciąży obowiązek korzystania z rzeczy, zgodnie z dobrą wiarą oraz celem,

któremu rzecz ta ma służyć. Właściciel niemożliwy przysięgać na obowiązku korzystania z nich w sposób odpowiadający prawidłowej gospodarce. Jeśli zaś uprzywilejuje wykracza poza te granice i zasady, może być własności pozbawiony.

W omówionej dyskusji wypowiedzieli się przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych. Zadaniem mówców — nie kwestionował samej zasady, wypowiadano tylko postulat, by dla uniknięcia niesprawiedliwości i nadużyć, orzekanie o pozbawieniu własności przekazać ciemu, dającym gwarancje bezstronności i wysokiego poziomu etycznego, to jest sądom.

Należy zaznaczyć, że projekt dekretu sprawy te nie rozstrzyga, lecz przewiduje uregulowanie jej osobną ustawą. W dalszym ciągu dyskusji poruszano zagadnienia ksiąg hipotecznych, dzierżawy wieczyściej i innych kwestii, ściśle prawnych.

Ograniczenie studiów młodzieży niemieckiej

HAMBURG (PAP). W brytyjskiej strefie okupacyjnej wprowadzono ograniczenia dla młodzieży niemieckiej, ograniczenia studiów na wyższych uczelniach. Na studia nie będą przyjmowani byli członkowie i aktywni partyjni narodowo-socjalistycznej, przywódcy organizacji „Hitler-Jugend” i „Bund der Deutschen Mädel”. Byli członkowie

partii mogą być przyjmowani na wyższe uczelnie tylko w drodze wyjątku, o ile wzięto, że tylko nominalnie należeli do partii. Ilość studentów tej kategorii nie może przekraczać dziesiątej części ogółu studiujących. Władze brytyjskie powołały specjalną komisję, która ponownie zbada personalia wszystkich studentów uprzednio przyjętych na wyższe uczelnie.

Prasa brytyjska o mowie Bevina

LONDYN (SAP). Organ Partii Pracy „Daily Herald”, komentując przemówienie Bevina w Port Talbot, w którym minister wyzywa narody, by zaniechały agresji, pisze: „Apel tego rodzaju był wielką potrzebą chwili. Trzeba koniecznie rozproszyć wszelkie nieporozumienia między Związkiem Radzieckim a W. Brytanią!”

„Daily Herald” podkreśla, że akcja taka jest niezbędna nie w obowie nowej wojny, bo pomysł wojny między Anglią a Związkiem Sowieckim jest czymś zbyt groteskowym, by nad nim zastanawiać, ale w interesie jak naj-

szerszej odbudowy świata że zniszczyć wojennych.

Organ konserwatywistów „Daily Telegraph” podkreśla, że w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej otuchą napełnia fakt bliskiego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, na którym wszystkie państwa, mocne stać się powodem nieporozumień, będą mogły być wyjaśnione.

Konserwatywne pismo „Yorkshire Post” stwierdza, że przemówienie min. Bevina z pewnością przyczyni się do uspokojenia opinii międzynarodowych po ostatnich alarmach.

Odnalezienie arcydzieł Leonarda da Vinci i Rembrandta wykradzionych z muzeów polskich

WARSZAWA (PAP). Delegat ministra kultury i sztuki do spraw rewindykacji polskiego mienia kulturalnego w Niemczech, dr. Karol Estreicher, odnalazł w Monachium 85 najcenniejszych obrazów, wywiezionych przez okupanta z Warszawy i Krakowa. Między innymi znalazły się: — słynna „Dama z łasiczką” Leonarda da Vinci, oraz „Pojazd” Rembrandta, — oba obrazy ze zbioru Muzeum Czartoryskich w Krakowie, 9

obrazów Canaletta z widokami Warszawskiego, pochodzących z Zanku Warszawskiego, 6 obrazów Kulmbacha z kościoła Mariackiego, obraz Watteau z Pałacu Łazienkowskiego, przedstawiający damę polską, oraz szereg obrazów z Pałacu Wilanowskiego i z Muzeum Diecezjalnego w Tamowie.

Należy przypuszczać, że obrazy te wrócą do kraju w połowie kwietnia, wraz z ołtarzem Wita Stwosza.

Bohaterski harcerz, który zginął w obronie Gdyni

GDYŃA (ZAP). — W dniu 17 i 18 marca br. odbyła się ekumakacja i przeniesienie zwłok śp. hm. Benedykta Poroczyńskiego z cmentarza w Górze pow. Wejherowo na cmentarz witoński w Gdyni. Śp. hm. Benedykt Poroczyński pełnił funkcje komendanta Morskiego Rejonu Harcerzy w Gdyni w latach 1934—1939, był inicjatorem i organizatorem Harcerskiego Batalionu Obrony. Pod jego dowództwem walczyli harcerze gdynijscy w obronie wybrzeża i Ojczyzny; dwudziestu harcerzy pod Koleczkowem bro-

niło ostatniego skrawka Wybrzeża przed germanizacją. Po wkroczeniu oddziałów hitlerowskich wydał rozkaz podjęcia dalszej nieubłaganej walki z najeźdźcą. W 1943 r. za swoją działalność został aresztowany przez polityczną policję niemiecką i mimo mąk i katuszy nie załamiał się. Wreszcie 18 marca 1945 r. u progu wolności uprowadzony przez SS z obozu Stutthof, uciekłszy i zniszczony przez choroby, umiera w drodze w Górze pow. Wejherowo, gdzie też został pochowany.

Wszystkie Partie polityczne za blokiem wyborczym. Rezolucja Stronnictw Polit. Świdnicy

My obywatele miasta Świdnicy i powiatu, zorganizowani w partiach politycznych, zobowiązujemy się, zebrani na aktywie wszystkich partii, poić do wyborów w jednolitym, zwartym bloku wyborczym, bloku Narod. Polskiego. Blok wyborczy 4 partii demokratycznych, które pierwsze wzięły do odrzucenia niepodległości naszego kraju, wzięły na swe barki brzmienie dźwigni kraju z ruin i popiołu, jest najlepszym gwarantem Polski Ludowej wolnej, niepodległej i demokratycznej.

kratycznej. Blok ten jest gwarancją rozszerzenia zdobyczy demokratycznych, zagospodarowania ziem zachodnich, dobicia i unicestwienia resztek faszystyzmu w Polsce i zabezpieczenia się przed nową zgrają niemiecką. Potępiamy skądinąd i antydemokratycznie decyzję Związku S. L. rozbiłania sił i żywności narodu polskiego w wielkim egzaminie dojrzałości obywatelskiej w wyborach do sejmiku ustawodawczego odrodzonej Polski.

SPOŁECZEŃSTWO POLSKI WOBEC WYBORÓW

WARSZAWA (PAP). Nadchodzące codzienne do Warszawy wiadomości z całego kraju dają wyraz nastrojom, panującym w społeczeństwie polskim w sprawie wyborów.

Studenci Technicum w Bytomiu ostro zaprotowali, przeciwko próbom PSL, zmierzającym do rozbięcia jednolitej narady, oraz domagającym się jednolitego frontu wyborczego demokracji polskiej.

W podobnym duchu wypowiedzieli się pracownicy Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi, jak również zebrani na Woj. Zjeździe Przewodniczących i sekretarzy powiatowych Rad Związków Zawodowych w Lublinie.

WZLOTY CHURCHILLA W IDEALNY ŚWIAT

NOWY JORK (SAP). Winston Churchill przemawiał na Uniwersytecie Columbia z okazji otrzymania stopnia naukowego honoris causa. W przemówieniu swym nie zapominał o sprawach aktualnej polityki, natomiast oszczędził:

„Nie ma w sercu moim nienawiści dla żadnej z wielkich ras, zaludniających kulę ziemska. Jestem przekonany, że po należytym ukaraniu winnych nie będzie już pariasów w wielkiej rodzinie narodów. Pod egidą i autorytetem ONZ powstanie świat lepszy, sprawiedliwszy, bogatszy, piękniejszy pod każdym względem i dom rodzinny skromnego pracownika będzie w każdym narodzie bezpieczny od okropności wojny, czy też zakus w tyranii!”

TYLKO 2 NA 15 FRANCO USILUJE OWCZYŹĆ SIĘ Z ARZYSTÓW

MADRYD (SAP) Odpowiadając na zarzuty, stawiane Hiszpanijczy faszystowskiej w Białej Księdze Stanów Zjednoczonych, rząd hiszpański odepiera tytuł swa z piętnami przyczołconych zarzudków, o inwazji i stwierdza, że hiszpania utrzymała niezachwiejnie przez cały czas wojny postawę neutralną, mimo nacisku „osi” z jednej strony, aliantów z drugiej. W odpowiedzi na zarzut dopomagania państwom - osi przysłała przykłady pomocy, okazwanej przez Hiszpanię sprzymierzonym.

NOWE PŁACÓWKI SAP

WARSZAWA (SAP). W najbliższych dniach zostaną uruchomione placówki oszczędnych. Polskie oddziały Socjalistycznej Agencji Pracowej.

Redaktor naczelny, tow. Rafał Praga, udał się dziś w tym celu do Krakowa i Katowic. W Łodzi, Toruniu i Gdańsku oddziały SAP znajdują się już w stadium organizacji.

SZEŚĆ MIESIĘCY WIEZIENIA ZA OBRĄŻENIE PAŃSTWA POLSKIEGO

TORUŃ (SAP). Przed sądem okręgowym w Toruniu toczyła się rozprawa przeciwko Monice Wycyńskiej, która żyła publicznie Państwo Polskie.

Sąd skazał Wycyńską na sześć miesięcy więzienia.

PRZYJAZD BUŁGARSKIEJ DELEGACJI HANDLOWEJ DO WARSZAWY

WARSZAWA (PAP). — Trwające od dłuższego czasu w Bulgarii przedwstępne rozmowy gospodarcze polsko - bułgarskie zostały zakończone.

Celem przeprowadzenia dalszych rozmów przybyła w dniu 19 marca do Warszawy oficjalna bułgarska delegacja handlowa. W rokowaniach handlowych z delegacją bułgarską weźmie udział polska delegacja pod przewodnictwem doradcy trak. min. żeglugi i handlu ob. Fr. Dolezla.

Ulubionym projektem Bormanna była nazifikacja przemysłu. Ustanowił on siebie za głownego partynego „Wirtschaftspolitiker” (polityka przemysłowego). Bormann rozpoczął tę „nazifikację” w 1941 r. i prowadził przez cały czas wojny, zwłaszcza wśród największych i najpotężniejszych koncernów, gdyż Partia miała niewielki wpływ w tych przemysłowych dziedzinach. Jako wódz „Partii kanclerskiej” Borman mógł wiele zdziałać. Typowa np. była sprawa prof. Hunke w Berlinie. Malo znany publicysta ekonomiczny, z chwilą mianowania go przez Bormanna doradcą ekonomicznym Gaultera, dostał się do Rady Dyrekcji „Deutsche Bank”.

Jak zdobył Borman wpływ na Hitlera?

Borman nie należał do najstarszych narodowych socjalistów. Przypisał on do Partii dopiero w roku 1925. Zajmował różne stanowiska w Partii, przeważnie drobne, jak np. kie-

Metody Bormanna jako adlutanta Hitlera

Jako adlutant bronil on bezwzględnie dostępu do Hitlera każdemu i wszystkim. Wszyscy Reichsleiterzy, Gauleiterzy i ministrowie, musieli składać swe wnioski, czy sprawozdania na piśmie Bormanowi, a on przekazywał je Hitlerowi według swego uznania. W ten sposób od Bormanna zależało, kto mógł widzieć się z Hitlerem, a kto nie. Mógł on również, gdy chciał, ukryć przed Hitlerem każdą podaną przez ministrów wiadomość, czy informację. Jedną z takich spraw. Gdy już Hitler zobaczył sprawozdanie, czy wniosek, złożony mu przez Bormanna i podał swą decyzję, lub tylko uśmiegnął, — były one powtarzane jednomyślnie ministrem, Reichsleiterem czy Gauleiterem przez Bormanna w sposób przez niego obrany; rada Hitlera np. mogła być podana jako rozkaz. Stanowisko dominujące Bormanna było i bezsporne. Tylko trzech ludzi miało dostęp do Fueraera bez pośrednictwa Bormanna. Byli to: Himmler, Goebels i Speer. Lecz zarówno Himmler, jak Goebels, uwzględniając pozycję Bormanna, uzgadniali z nim zgory swe konferencje z Hitlerem.

Własnym aparatem biurowym Bormanna była „Partia kanclerska”, składająca się przeważnie z młodych urzędników. Dzięki władzy Bormanna, obawiano się ich w Partii, jak i w Gau'ach (prowincjach). Niektórzy z nich

„Jesteśmy wierni ideałom niepodległości i socjalizmu“

Sekretarz Generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz mówi na Wojewódzkim Zjeździe PPS w Krakowie

Przedstawiciele klasy robotniczej województwa krakowskiego! Dzisiejsza konferencja krakowska nie jest dla mnie osobicie tylko zyczajnym organizacyjnym, jednym z wielu zjazdów, jakie odbywają się w kraju w różnych miastach w toku normalnej partyjnej pracy. Dla mnie jest to spotkanie z najbliższymi towarzyszami i z tym terenem, na którym przez 5 lat z rządu, aż do wybuchu wojny byłam sekretarzem Okręgowego Komitetu PPS, a podczas wojny — podczas roboty podziemnej przewodniczącym Komitetu PPS aż do momentu aresztowania. Nasze socjalistyczne twierdzenie, jak Zagłębie Chrzanowskie z Trzebinia, Sącz, Bochnia i Wieliczka nie są i nie mogą być dla

mnie punktem na mapie. Tylko pamiętać będą to wszystkie wdeptane na zgrozomienia i zebrań drogi i te wszystkie myśli, któreśmy tam wymienili. Iltarne w okresie walki z hitleryzmem, w okresie podziemnej PPS oddało swe życie walec, iłu zostało zamęczonych przez faszyzm, iłu oddało w walec o wolność i socjalizm, co jest największą prawdziwą ofiarą, bo swoje życie. Tyle ciężaru dodatkowego w dzisiejszej walce musimy my wziąć na siebie, my wszyscy żyjący w dzisiejszych niezwykle trudnych warunkach. Tyle ciężaru miała i ciężar myśli, ażeby ich ofiara i krew, i ich śmierć miała swój jedyny sens, jaki może mieć, t. zn., ażeby nie była daremna.

skłaniają do przedłożenia prośby o przyjęcie dymisji gabinetu.
Tak niesławnie skończył życie drugi i ostatni w Polsce przedwojennego Rządu Ludowy.
Dopiero w 10 lat później po upadku rządu ludowego, najgroźniejszą demagogią — przywódca chłopów — Stanisław Thugut — tak pisze o rządzie ludowym — z żalem i po niewczasie:

„Byłoby zapewne lepiej, gdyby rząd ludowy zarówno pierwszy jak i zwłaszcza drugi przysięgli te harde karkłi trochę mocniej do ziemi!“ (St. Thugut: „Rząd Ludowy w Lublinie“).
Czy jest ktoś w Polsce, kto sądzi, że klasa robotnicza i partia niezaszła się nie nauczyła przez lata Chjeno - Piasta, potem lata Brześcia i Berezy.

Nie potwórzmy błędu z 1918 roku

To znaczy prosię towarzysze, mówiący językiem socjalisty, naszym obowiązkiem jest dbać o to, aby walki klasy robotniczej w Polsce nie były deptaniem od roku 1918, od wzięcia władzy przez Daszyńskiego, i przez rząd ludowy, od odmówienia poparcia temu rządowi ludowemu przez ludowców, przez Witosa, który wówczas nie umiał się oprzeć o 75 proc. terytorium, tylko wogóle obrócił się plecami od nas, a frontem do endeków. Od oddania władzy w ręce Paderewskich, a potem Piłsudskich, konsekwentnie do roku 1939 — do łapki wrośniętej. My jako socjaliści nie chcemy dryfować w miejscu, tylko chcemy iść naprzód. Jako socjaliści i jako Polacy. Nie chcemy zadowalać się niepodległością, jak Polacy. Nie chcemy zadowalać się niepodległością, jak Polacy. Nie chcemy zadowalać się niepodległością, jak Polacy. Nie chcemy zadowalać się niepodległością, jak Polacy. Nie chcemy zadowalać się niepodległością, jak Polacy.

Dzisiaj też „Gazeta Ludowa“ — celem uniknięcia nieporozumienia oświadcza, że bloku szczerbie na naszych warunkach nie ma i nie będzie. Jak to było wówczas? Opowiada w swoich pamiętnikach Hipolit Śliwiński.
„Wszystkie czynniki lewicowe wiedziały, że tylko i wyłącznie rząd ludowy może ująć w swoje ręce władzę i przeprowadzić tę rewolucję bezkrwawo. Pp. Moraczewski i Witos brali udział w naradach. Podkreślano nazwisko p. Witos, aby zwrócić uwagę na te okoliczności, że dobrze wiedzieli o co chodził. Był o wszystkim informowany, a koroną jego był wyjazd jego w dniu 6 listopada do Lublina.
Wszak w żadnym innym celu nie mógł tam jechać, jak tylko dla wyciągnięcia konsekwencji z upadku Rady Regencyjnej i Rządu Dr. Daszyńskiego. I konsekwencją był rząd ludowy republiki. Na osobie p. Witos zależało nam wiele, bo był on przedstawicielem największego odłamku wołosian w Galicji.
Co wypadło na postawę p. Witos w dniach następnych i jakie siły zewnętrzne działały na niego, o tym może inne pióro opisać dokładnie.“

Czasy wielkiej przebudowy

Taniec z roku 1918 już nie jest modny.
Reforma rolna, jest reforma rolna. „Nie promiowana — tylko realizowana. Nacjonalizacja także. Premier nie cierpi na manię samobójczą i nikt nie kocha się w Piłsudskim. I nerwy mamy dobrze weszłyśmy z Hitlerem zaobrotowem. Reakcja próbuje nas zachować tak samo, jak w roku 1918. Rzecz w tym, że i sytuacja jest inna i my Polska Partia Socjalistyczna, jesteśmy inni, bo mamy za sobą doświadczenia, i wyciągnięty z nich naucz.
Jacy jesteśmy? Czego chcemy?
Towarzysze! Trzeba o pewnych rzeczach stać się myśleć jak najspokojniej, jak najtrzeźwiej.
Musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę z tego, że nasz naród i nasze państwo ma swoje położenie geograficzne, którego nie potrafimy zmienić.
Może p. Sosnkowski, albo Raczkiewicz zmieni swoje położenie geograficzne i przenieść się z Londynu do Kanady, albo do Brazylji, ale polski naród tu pozostanie. Tu będzie pracował polski chłop, polski robotnik i polski inteligent. Na tej ziemi, która jest tak wyjątkowo wojenną, bo nie ma żadnej większej burzy wojennej, ażeby przede wszystkim na naszej ziemi nie szalała.

„Byłoby zapewne lepiej, gdyby rząd ludowy zarówno pierwszy jak i zwłaszcza drugi przysięgli te harde karkłi trochę mocniej do ziemi!“ (St. Thugut: „Rząd Ludowy w Lublinie“).
Czy jest ktoś w Polsce, kto sądzi, że klasa robotnicza i partia niezaszła się nie nauczyła przez lata Chjeno - Piasta, potem lata Brześcia i Berezy.
Czas wielkiej przebudowy.
Taniec z roku 1918 już nie jest modny. Reforma rolna, jest reforma rolna. „Nie promiowana — tylko realizowana. Nacjonalizacja także. Premier nie cierpi na manię samobójczą i nikt nie kocha się w Piłsudskim. I nerwy mamy dobrze weszłyśmy z Hitlerem zaobrotowem. Reakcja próbuje nas zachować tak samo, jak w roku 1918. Rzecz w tym, że i sytuacja jest inna i my Polska Partia Socjalistyczna, jesteśmy inni, bo mamy za sobą doświadczenia, i wyciągnięty z nich naucz. Jacy jesteśmy? Czego chcemy? Towarzysze! Trzeba o pewnych rzeczach stać się myśleć jak najspokojniej, jak najtrzeźwiej. Musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę z tego, że nasz naród i nasze państwo ma swoje położenie geograficzne, którego nie potrafimy zmienić. Może p. Sosnkowski, albo Raczkiewicz zmieni swoje położenie geograficzne i przenieść się z Londynu do Kanady, albo do Brazylji, ale polski naród tu pozostanie. Tu będzie pracował polski chłop, polski robotnik i polski inteligent. Na tej ziemi, która jest tak wyjątkowo wojenną, bo nie ma żadnej większej burzy wojennej, ażeby przede wszystkim na naszej ziemi nie szalała. I proszę Towarzysze, tak się w tej wojnie pokazało, że gdy całem światu zagrażał faszyzm — to wzorząca Europa nie wstrzymała, że faszyzm to wojna, że faszyzm trzeba bić solidarnie — i bić wszędzie tam, gdzie się pojawia, bo wszędzie zaszła on tę samą wojnę, która później jak pożar ogarnia cały świat.
Proszę Towarzysze, my tutaj w Krakowie — w roku 1935 urządziliśmy wielki wiec PPS pod hasłem „Faszyzm podpada świąt!“. To było wtedy, kiedy Mussolini szedł dopiero na Abisynię, my mobilizowaliśmy do czynności polską klasę robotniczą. Wtedy nas pytano z usmiechem, co ci socjaliści wymyślają — gdzie jest ten faszyzm? Tak samo, jak dziś się nas pytają — gdzie jest reakcja? I wtedy na tym naszym wiecu — w Starym Teatrze to były trzy wielkie kłuki — Mussoliniego, Hitlera i japońskiego Samurajów — i na ścianie była olbrzymia mapa, gdzie był władca nakreślony pierwszy blok państw pokojowych — i Francja i Anglia, ale naśladz wszystkim górował na tej mapie, dobrze to pamiętam Związek Radziecki.
Proszę Towarzysze, reakcja, dyktatura i burżnozą rządząca wówczas Europa, albo wiesz sprzymierzają się ideologicznie z Hitlerem, zdradzając niepodległość swych narodów, albo do końca trwały w wiernym oczekiwaniu, aż przyjdzie po innych narodach, polkniejących przez Hitlera kolej i na nas.
W Polsce nawet mówiono więcej: Rydz Smigły mówił, że będziemy się bić wogóle bez sojuszników. Tak wyglądało po kolei ze wszystkimi państwami narodami.
Ale pod okupacją Hitlera stało się jasne, że można było po kolei samemu leść w paszczę Hitlerowi, ale wyleść z niej samemu nie można, że trzeba rozpałać brzuch hitlerowski bestii — i wówczas wszystkie narody naraz mogą odzyskać wolność. Odbywało się to wysiłkiem alian-tów. I tak się złożyło, że w toku tej wojny mogła do nas przysięść albo armia anglosasów, albo Armia Czerwona. Tak już nie. Brakło nam przy końcu wojny Śnięcego, aby powiedział, że będziemy się zwałać bez sojuszników — próbował to za niego zrobić Bor-Komorowski, który chciał się zwałać nawet przeciw sojusznikowi i Towarzysze mogli sobie ogłosić Warszawę, jako ruinę tej koncepcji i ruinę naszej stolicy.
Proszę Towarzysze mogli tu być albo Anglia albo Armia Czerwona. Oż może się niektóry, albo może być tacy, co myśleli, że — jak tu przyjął Anglię, to pierwsze co zrobią, to angielskie, najdemokratyczniejsze wybory, no i oczywiście zwyciężą socjaliści tak jak w Anglii. I złożyłoby sobie tutaj, nie pamiętając o fazystach polskich o Oenarach i Niewiadomskich, taki angielski ogrodek wspaniałej demokracji.
Nie wiemy, jak było to było u nas, ale wiemy jak było przez 20 lat przedwojennych na Bałkanach, np. w Rumunii, w Jugosławii, tam gdzie istniały olbrzymie wpływy angielsko — angielskiego kapitału — i gdzie nie było wówczas t. zw. zważenie kartuny, na którą skarzy się dzisiaj Churchill. Tam nie było wyborów. Tam szalał rabunkowy, kolonialny, prawie kapital, rządzący klki dyktatorów, generałów, albo królów.
I Anglia nie umiała się o wybory, bo to byłoby przeciw interesom demokracji angielskiej. A po wojnie mamy jeszcze jedno doświadczenie — Grecja.
Gdzie wbrew woli narodu greckiego greckiego instalował Churchill przedwojenną, prawicową, kapitalistyczną, obszarnczką klkę. I tu tam Towarzysze coś zdradzą. Jak wrócił Mikolajczyk z Londynu, to na Komisji porozumiewawczej stronnictw przy szereg świadków oświadczył, że zdaje sobie dobrze sprawę że gdyby tu były wojska angielskie, a nie Armia Czerwona, to nie Mikolajczyk by nam na premiera przywiózł, tylko kogoś znacznie bardziej na prawo. A wiec Raczkiewicz. A wiec Bieliński, a wiec Anders. I Komisja w końcu roku 1945, nie kontynuując i właśnie dlatego p. Mikolajczyk ożno, nie przyjechał przez Moskwę. Proszę Towarzysze wydaje mi się, że wówczas polska klasa robotnicza, która tyle krwi przelała w walec o wolność, chciałaby walczyć z tym Raczkiewiczem i Bielińskim tak jak walczyła przed wojną. Napewno by walczyła, bo by była zepchnięta tak jak walczyła i walczy lewica grecka. Proszę Towarzysze sobie przypomnieć, że jak klasa robotnicza grecka zaczęła walczyć, to Churchill posłał bombowce i bombardował Ateny. Czy wam się wydaje, że Ateny są brzydsze od Krakowa, że Ateny można było bombardować, a Krakowa nie można, chociaż to na rewolucję zrobił wówczas ten „Drobacz“ Cz. i wtedy w naszym wiecu od regu imperialnych polityki angielskiej? Oczywiście że nie. Proszę Towarzysze to tak już jest że jeśli interes imperium angielskiego, interesy kapitału są sprzeczne — na to nie ma rady — z intencją czy z ideologią Związku Radzieckiego i na zawsze będzie tak! Na obecnym etapie, gdzieś te interesy, w tym wyjątku graniczą. A w kraju wpływów stawia się zawsze dobrych strażników. Aby wpływy się nie rozpyłyły.

Jesi o tym mówię na wstępie to poto, ażeby...

Jesi o tym mówię na wstępie to poto, ażeby sobie zdali sprawę towarzysze, że nasze, Polskiej Partii Socjalistycznej ocenę sytuacji politycznej — nasze wnioski — nasza linia polityczna, to nie jest nie wymyślone przy zleonym stole, przy biurku — jak się to mówi — od góry. To jest prosię towarzysze odpowiedzialność nie tylko za dzieła dzisiejsze i wnioski nie tylko z dnia dzisiejszego płynące, to nie jest i nie może być poddawanie się nastrojom takiej czy innej pory — czy, takich czy innych trudności. Doceniamy wszystkie trudności, bo wśród nich żyjemy, widzimy razem wszystko co jest jeszcze zle, co jest dziś zle, co jest do poprawienia. Ale jako socjaliści pamiętamy o tym co było wozorą i nie od dziś znamy naszych przyjaciół i wrogów, i żadne trudności nie przeszedli nam naszymi zadaniami, naszych celów i naszej drogi. Ze wszystkich błędów będziemy wyciągać naukę i w przyszłości nie będziemy powtarzać, i drogi od r. 1918 do 1939 nie chcemy po raz drugi przebywać.

Daszyński ustąpił. Nie miał za sobą sejmu, bo go nie było, nie miał wojska, bo je miał Piłsudski. Ustąpił pod naporem eudencji. Opinię wyrażała nam reakcja znakomitą, chociaż nie był PPR-owcem.
Daszyński w swojej mowie w roku 1919, tak mówi o metodach propagandy. „Ta rzecz poszła tak daleko, iż w opinii publicznej zachodzą przedstawiano Polskę jako rząd bolszewicki, przedstawiano Polskę jako kraj rozruchów. Przedstawiano Polskę jako kraj zwierząt. Wtedy, proszę Towarzysze, nie można było wbić kłosa między trzony robotnicze, aby podważyć rząd, wtedy nie mówiono, że PPS jest lepsze od PPR, tylko mówiono inaczej. Mówiono np. tak: Do Piłsudskiego zgłosił się jeden z przywódców warszawskiej narodowej demokracji (Zbigniew Paderewski) i złożył oświadczenie, że „obóz jego nie będzie współpracować z Daszyńskim, ale uważa za możliwą pracę z Moraczewskim. I szła taka kolejką. Daszyński był twardy. Moraczewski był dla nich uległy, ale też nie na du. Premier Moraczewski też podaje się do dymisji: Decyzja Moraczewskiego była ustąpieniem przed wielokim napadem reakcji no i przed... Piłsudski. Na dramatycznym posiedzeniu CKR PPS Moraczewski groził samobójstwem. Stronictwa były zaskoczone — ale nie miały wyboru, źródłem władzy był Naczelnik Państwa — Piłsudski. Ustępujący rząd wypowiedział swe ostatnie słowo w liście do Piłsudskiego: „Bogać odnawiając placenia podatków, bojkotując pożyczek państwowych, prowadzą sabotaż na wszystkich polach gospodarki państwowej, uprawiają lichwe, sprzedają i wywożą żywność zagranicę.“

Przykład Grecji i Hiszpanii

Gdyby nasza granica biegła równocześnie granicą wpływów, to jak się towarzyszom wydaje, kto by był dla Anglii lepszym strażnikiem pan Mikolajczyk, który wysłał takie piękne depesze do Stalina i mówi o konieczności sojuszu ze Związkiem Radzieckim, czy też pewniejszy byłby pan Raczkiewicz i gen. Anders?
Pewniejsza klasa robotnicza, czy obszarnicy i kapitaliści? A jest tak, jeśli pewniejsi są obszar

nięci i kapitaliści, to nikt oczywiście nie śmiałby zabrać im ziemi, ani fabryk. Byłoby tak jak w Grecji, a może tak jak w Hiszpanii! W Hiszpanii wieśma się dziś bezkarnie socjalistów, wieśma się republikanów, hitlerowców angażowanymi są do wojska powiedzmy to sobie towarzysze do końca: czy gdyby tak Hiszpania położona była na przykład tam, gdzie Węgry — trochę bliżej Czerwonej Armii, to czy ten faszysta Franco

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd...

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie wymieniono moje nazwisko. Celem uniknięcia nieporozumienia oświadcza, że podpis mój umieszczono bez mojej wiedzy i że w skład tego zespołu nie wchodzi.“. Wincenty Witos

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd...

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie wymieniono moje nazwisko. Celem uniknięcia nieporozumienia oświadcza, że podpis mój umieszczono bez mojej wiedzy i że w skład tego zespołu nie wchodzi.“. Wincenty Witos

Przykład Grecji i Hiszpanii

Gdyby nasza granica biegła równocześnie granicą wpływów, to jak się towarzyszom wydaje, kto by był dla Anglii lepszym strażnikiem pan Mikolajczyk, który wysłał takie piękne depesze do Stalina i mówi o konieczności sojuszu ze Związkiem Radzieckim, czy też pewniejszy byłby pan Raczkiewicz i gen. Anders?
Pewniejsza klasa robotnicza, czy obszarnicy i kapitaliści? A jest tak, jeśli pewniejsi są obszar

Rownictwo wydawnictw partyjnych w Turyni...

Okolo 1928 roku dostał się do sztabu naczelnego dowódczwa S. A. (brunatnych koszul). Hess bardzo się nim interesował i mianował go szefem swego sztabu. W tym czasie właśnie Hess był „cieniem“ Hitlera. W ten sposób Bormann został „cieniem“, „cieniem“.

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd...

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie wymieniono moje nazwisko. Celem uniknięcia nieporozumienia oświadcza, że podpis mój umieszczono bez mojej wiedzy i że w skład tego zespołu nie wchodzi.“. Wincenty Witos

Brueckner naczelny adiutant Hitlera...

Brueckner naczelny adiutant Hitlera, który miał jeszcze pewne możliwości niezależnej akcji w 1941 r., został wyeliminowany. Ten sam los spotkał drugiego adiutanta Hitlera — Lo-hauba.
Po wybuchu wojny, Hitler, zaobserwowany sprawami militarnymi, zaniebawił swą wewnętrzą politykę, co już przed odwołaniem Hessa, który został wyeliminowany. Ten sam los spotkał drugiego adiutanta Hitlera — Lo-hauba.
Po wybuchu wojny, Hitler, zaobserwowany sprawami militarnymi, zaniebawił swą wewnętrzą politykę, co już przed odwołaniem Hessa, który został wyeliminowany. Ten sam los spotkał drugiego adiutanta Hitlera — Lo-hauba.

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd...

W odeswie wydanej przez Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie wymieniono moje nazwisko. Celem uniknięcia nieporozumienia oświadcza, że podpis mój umieszczono bez mojej wiedzy i że w skład tego zespołu nie wchodzi.“. Wincenty Witos

Sekretarz Generalny CKW PPS tow. Józef Cyrankiewicz

Dokończenie przemówienia

nie wiałaby już dawno za nogi, jak jak jego protektor Mussolini.

A więc co znaczy ta różnica. Powiedział to już Mikojłajew. Najwyższy czas, aby zrozumieć to wszystko, na podstawie rezultatów perwersyj naszej Partii, pokonywającej do reszty kryzys ideologiczny, jaki przechodziła część socjalistów. Na co to jest potrzebne? Po pierwsze jest to potrzebne dla właściwej oceny sytuacji politycznej, nie tylko ze stanowiska socjalistycznego, ale naszego narodowego, polskiego. Proszę Towarzyszy, powtarzać, co się dzieje w Niemczech, tam się dzieje niemiłe, kamień lęku, niż u nas polskie — dzieła narodu zwyciężonego. Tam się kocietuje Niemców bardzo mocno. Tam się dzieją różne cuda, o których nie śniło nam się, że będą możliwe — z narodem, który niósł całemu światu zniszczenie.

Kapiz już na biednych, wysiedlonych Niemców, lży papieża, ma ich papież dużo teraz, tych też, bo je zaośczerdził na „swoim” katolickim-pol-skim narodzie, wtedy, kiedy nasz naród pod bez-litną okupacją Hitlera wysiedlony, poniewie-riany, mordowany, zdany był na łaskę i nie-laskę. Lituje się już nad Niemcami Churchill, i już tak, jak Lord George po tamtej wojnie bo-lejcie nad zachłannością Polaków. Po co to wszyst-ko? To nie jest Towarzyszy, tak bezinteresow-nie, bo to nie są pocioty tylko polityczny kupcy. Pozyskać Niemców w grze międzynarodowej, w tej skomplikowanej grze nacisków i szantaży — to znaczy coś im obiecywać, to znaczy obiecy-wać im nie kolonie za morzami, nie Nadrenie, tylko ziemię na wschodzie.

chali pogardliwie ręką na „sznita” demokracji, którzy wzięli tylko siłę i jeździł się oglądać do Norymbierg na hitlerowskie uroczystości, wielbicieli Berzy — i Mussoliniego — i „na-rodowej rewolucji”. Przecież nawet pan Anders

oczekuje wyniku wyborów w Polsce i od tego uzależnia nawet swój „powrót”. Skąd nagle ten zapal do wyborów, tam gdzie istnieje tylko po-garda dla narodu i liczenie na jakąś zbiorową histerię.

Dlaczego blok

Prawdziwi demokraci czują się w tym towa-rzystwie nieswojo i obawiają się, że to jest tło-k sztuczny, taki, jaki robią czasem kieszonkowie aby łatwiej było ubrać. Aby łatwiej było się z tego tło-ku wy dostać, aby demokracja odróżniła od wyborczego spekulanta. Rada Naczelna na-szej Partii wysunęła 4 listopada hasło wspólnego bloku stronnictw demokratycznych — dla wspól-nego, kwalifikowego wysiłku całej Demokracji Pol-skiej w tym niezwykle trudnym i skompliko-wanym okresie.

trzymaliśmy odpowiedź, że właściwie blok nie jest konieczny, ale jeżeli ma być, to na 75%.

W czasie rozmów o bloku przypomnia nam się ta anegdota Stanisława Thugotta o Witosis, któ-ra charakteryzuje brak zdecydowania u Piastów-ców:
Witos poszedł na jarmark z krową. Stał z nią cały dzień. Ofiarowali mu różne ceny. Odpowiadał, że nie, ta cena mu nie odpowiada. Wreszcie wieczór — jarmark pusty. On stoi z tą krową. Ktoś mówi ja-kąś cenę. Nie zgadza się. Pytają, jak długo tak będzie stał? Na co czeka? Odpowiada: — A skąd wy wiecie, że ja z tą krową chcę sprzedać, może ja z nią wyjdę tylko na spacer.

I tak samo wyszli nasza panie PSL-owcy — wcale nie chcieli bloku, tylko wyszli na spacer. Był już taki spacer do Lublina w 1918 roku. Nie można się było tłumaczyć, że to utrudni atmosfere, że Ministerstwo Bezpieczeństwa przekazała — że Ministerstwa nie było — a atmosferę pe-pesowską bardzo dżi PSL-owcy chwalał. Wów-czas na skutek odmowy Witosca cały rząd ludowy Daszyńskiego poszedł na spacer. Nie było nato-miast spaceru później w roku 1923, zawsze była ta krowa z anegdoty do sprzedania, gdy kupcem była endecja i bezstronicy. Tak powstał Chienio-Piast w r. 1923 i 1926.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim

Wyobraźmy sobie co by się stało, gdyby tak nikt im w tym nie przeszkadzał, gdyby nie było tam wzajemnych kontroli, gdyby nie było udziału w okupacji Niemiec także Związku Ra-dzieckiego, gdyby całe Niemcy były obiektem tej gry, na której oni się szybko wzmacniają i odradzają. Dlatego uważamy udział Związku Ra-dzieckiego w okupacji Niemiec za potrzebny i za korzystny, ponieważ tym samym mniejsze jest i mniejsze będzie ośmienie Niemiec na na-sze granice zachodnie. Są jeszcze w Polsce ta-cy, którzy marzą o trzeciej wojnie, jako o moż-liwości politycznego odęgnięcia się. Niekiedy z nich wyjdzie się, że wtedy przyszedłby tu żołnier angielski i handzoby się szybko i zapędno przeko-nali, że byliby to „nasz” SS-man — Niemiec niedawno stąd wypędzony. Innym trzeba przy-pomnieć to, co mówił im Dmowski wtedy, gdy zanosiło się na wyprawę interwencyjną przeciw Związkowi Radzieckiemu: że nawet w sojuszu z Niemcami jesteśmy okrażeni i tracimy nieopod-ległość.

pełnowartościowym sojuszem równych z równymi, ta walka — to jest bardzo mocno pilnowanie tego, aby Polska przestała być wreszcie terenem międzynarodowych rozgrywek. Nie jesteśmy wówczas dla nikogo pewnym i solidnym kon-trahentem. Jesteśmy miotani sprzecznymi i nie idziemy wówczas pewną drogą, tylko zataczamy się jak naród politycznie pijany. Jesteś-my wówczas zdankim polem rozgrywek.

Po zakończeniu rozgrywek zostaniemy tak, jak zostaliśmy z ruinami Warszawy. Musimy stać się samodzielnie czynnikami pokoju i sta-bilizacji stosunków.

Największe niebezpieczeństwo widzimy w dzieleniu świata na bloki.

Jeszcze większe niebezpieczeństwo widzimy bę-dziemy w dzieleniu Polski na orientacje, na nie-pewnych nastrojach części społeczeństwa.

Są czynniki, które te nastroje chciałyby wy-korzystać w nadziei szybko odbytých wybo-rach, jako swoją ostatnią stawkę. Pewnie. Są tacy, którzy myślą, że będzie można zebrać jeszcze dla siebie posiew, jaki pozostawia rządy sanacyjne i hitlerowska okupacja. Że trudno-ściami dnia codziennego, gorczą życia w powo-żonej zniszczonej Europie będzie można na karcie wyborczej wypisać wyrok śmierci tworzą-cy się polskiej rewolucji, że będzie można o-degrać wszystkie swoje błędy londyńskie i spó-znienie polityczne.

Innym nie trzeba nie przypominać, że to nie pomoże, bo wiedzą swoje, bo czują dalej — tak, jak przed wojną — solidarność faszystowskich interesów, wobec których niepodległość nie od-grywa żadnej roli, a nawet jest pojęciem wrogim — jeżeli jest to Niepodległość Polski Ludowe-j. Z tymi trzeba walczyć w interesie Niepod-ległości. Ta walka, to sprawienie tego, aby so-jusz ze Związkiem Radzieckim, był naprawdę

Widzieliśmy w tym bloku przede wszystkim spokój wewnętrzny, widzieliśmy rozbudowy ko-licyjnego, równorzędny udział stronnictw we-wyodrężeniu, widzieliśmy gwarancję ochronie-nia się od rozgrywek sil międzynarodowych to-żonych na naszej ziemi, ale nie w naszym intere-sie, naszym kosztem.

Widzieliśmy możliwość skupienia się na tych zadaniach, które — jak się to zgodnie określa — przesatają siły jednego pokolenia. Widzieliśmy ugruntowanie reform społecznych, widzieliśmy najpewniejszą własną drogę do utrwalenia Nie-podległości — wspólnymi siłami, zgodnie dzia-łającymi.

Odbiliśmy szereg rozmów ze stronnictwami.

Odbiliśmy rozmowy z PSL. Odsłano nas do Kongresu i od Kongresu do NKW. Wreszcie o-

Na co liczą przywódcy PSL

My wiemy, na co liczą przywódcy PSL. Oni mówią, że liczą tylko na swoje głosy, ale tak niechętnego wyniku dostał panu Mikojłajewowi podczas rozmów i zapisał — a co będzie, jak będzie inna lista oprócz listy 60 stronnictw, że ta lista wówczas na wszystkich razem z Mikojłajewem nie pokona. Jakież to siły mają na pokonanie, jeśli sam pan Mikojłajew mówi, że 75% — to jego? Cóż jest w takim razie w tych 75%? I Stronnictwo Narodowe i ONR-y i spekulanci, bo ci też u nas nie będą głosować i malkontenci.

A nie jest to w takim razie nie innego, jak jeszcze raz w naszej dzisiejszej sytuacji powtó-rzony Chienio-Piast! Ofiarownicy przebiewcy! Przeciwni wszystkim osiągnięciom. Próżni rozgryw-ki. Komu na tym zależy dzisiaj? Trzeba powłóżyć pytanie p. Śliwickiego z r. 1919:
„Co wylądowało na tę postawę i jakie siły zewnętrzne działy?”

W odpowiedzi na tę postawę PSL Centralny Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej stwierd-ził, że odpowiedzialność za zagrożenie atmosfery politycznej w kraju spada wyłącznie na PSL.

Wybory

Była tylko wybory były — jak się to mówi — „wolne” i hyle były jak najbezpieczne.

Musimy się popatrzyć na to podejrzane wido-wisko, poproszę przyjąć się tym, którzy dziś wołają najgłośniejsie o wolne wybory. Jest jakiś

podjętym tło-ku w naszej demokratycznej Pol-sce przy kwestii wyborów. My rozumiemy tych wszystkich i — i te ruchy — które przed wojną walczyły o demokrację w Polsce. Ale skąd nagle najgłośniejsie krzyczą ci, którzy przed wojną ma-

Jednolity front gwarancja demokracji

że odpowiedzialność Partii naszej może być przede wszystkim zacieśnienie jednolitego fron-tu klasy robotniczej, jako podstawy wspólnej wal-

ki o demokracji i o zwycięstwie Bloku 4 Stron-nictw w wyborach.

To co jest już dziś osiągnięciem i dorobkiem Polski Ludowej stało się możliwe dzięki przemo-wieniom rewolucyjnym, jakie przyniosła wojna. Tego dorobku będziemy bronili i będziemy go utrwalali. To jest nasza walka o zasady, które przedstawiamy walce o mandaty. To nie jest walka łatwa, ale klasa robotnicza, zwłaszcza w Polsce, nigdy nie miała łatwej walki i nie toczyła swych walk w warunkach dogodnych.

Wiemy jednak i pewni jesteśmy, że bez wzdre-żeniu na trudne warunki dzisiejsze, zdrowy in-strykt mas ludowych da silny spekulantom wy-borczym moczny, zdecydowany opór. Powtarzamy: Pamiętajmy także i o tych, którzy dziś udają wielką miłość do Polskiej Partii Socjalistycznej. Ale nie chcą do końca nie za to, że jesteśmy socjalistami. „Kokietuj nas, bo liczą na to, że my w interesie polskiej reakcji, gdy napędzimy siły tych złudnych nadziei, zabierzemy się do walki np. z Polską Partią Robotniczą. Mają nadzieję, że my się naprzód załamywamy z komu-nistami, później oni już, gdy będziemy osamot-nieni, załamywają nas, jak chcieli to robić przed wrześniem 1939, gdy komuniści byli nielegalni.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Węgiel niemiecki dla krajów oswobodzonych

Europejska Organizacja Węgla i jej zadania

Postanowienia rządu polskiego w sprawie przystąpienia Polski, jako jedynego z kolei kraju, do Europejskiej Organizacji Węgla, stanowi ważny krok naprzód w dążeniu do zapoatrzenia ludności Europy w węgiel. Polska jest jednym z czołowych producentów węgla w świecie. Rada Organizacji Węgla powołała Polaka na stanowisko wice-przewesa.

Europejska Organizacja Węgla powstała przed zakończeniem wojny, ażeby zapobiec wywiązaniu się walki o ograniczone zasoby węgla, znajdujące się na terenie Europy. Organizacja węglowa ma podobne cele jak UNRRA, podstawa jej jednak jest porozumienie między podkomitetów, z których dwa są najważniejsze: 1. Podkomitet transportowy, działający w ścisłym porozumieniu z centralną Europejską Organizacją Trans-portu Śródładową (E. C. I. T. O.), którego zadaniem jest wskazanie sposobu pokonania trudności transportu węgla z kopalni do konsumentów; 2. Podkomitet produkcyjny, który daje wskazówki, dotyczące najlepszych sposobów zwiększenia produkcji węgla.

W przyszy Europei brak 50 % węgla

Wynawa zopatrzenia i zapotrzebowania zajmuje się Komitet Planowania, do którego kierowane są żądania krajów, dotyczące potrzeb oraz wykazy zasobów w krajach produkcyjnych. Zapotrzebowanie Europy na węgiel znacznie jeszcze przekracza moż-liwość zopatrzenia; — np. w ostatnim

kwartale 1945 roku suma zapotrzebowań roz-patrywanych przez komitet, wynosiła 14.100.000 ton, podczas gdy do rozporządzenia było 7.228.000 ton. Produkcja węgla we Fran-cji, Belgii i Holandii w momencie kapitulacji Niemiec wynosiła zaledwie 50, 40 i 30 % produkcji przedwojennej.

Dostawy z Niemiec

Jednym z najważniejszych zadań Rady jest dokładna kontrola przemysłu węglowe-

go w Niemczech i dopilnowanie, by węgiel niemiecki nie był na rozbudowę ciężkiego przemysłu niemieckiego, lecz na zopatrzenie wyswobodzonych krajów Europy i ich ludności.

Program Rady przewidywał eksport 10.000.000 ton węgla niemieckiego do oswo-bodzonej Europy w okresie od chwili zakoń-czenia wojny do końca 1945 roku i dalszych 15.000.000 ton w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku 1946.

2,468 mil. kredytów inwestycyjnych dla przemysłu

ŁÓDŹ (PAP). Celem odbudowy prze-myślu i dnia możliwości stworzenia pla-nego kapitału obrotowego uruchomił rząd w czwartym kwartale 1945 r. kre-dyty inwestycyjne, średnioterminowe, oprocentowane na 7 proc. w stosunku rocznym, splacane w ciągu trzech lat. Uruchomienie tych kredytów dla prze-myślu państwowego lub pozostającego pod zarządem państwowym, zostało zle-

cone Bankowi Gospodarstwa Krajowe-go. Dla przemysłu państwowego lub pozostającego pod zarządem państwowym zostały przyznane na pierwszy kwartał 1946 r. kredyty inwestycyjne o łącznej sumie 2.468.434.000.— zł. celem właściwego i sprawliwego rozdziału i zużywania tych kredytów, rozdział ich ba-dany jest przez odpowiednie władze kontrolne.

Robotniku, chłopie, pracowniku umysłowy! W szeregach PPS

Twoje miejsce!

Zwiększenie czujności wobec tych wszystkich, którzy na te talki czy innych tary, nieporozu-mienie sekiarstwa chcą nam wskazywać wroga na lewicy i spowodować rozbięcie jednolitego fron-tu — oto nasze najbliższe zadanie.

40 proc. niedoboru zboża na świecie

Plany zażegnania głodu

WASZYNGTON (SAP). Panuje przekonanie, że obradujący tutaj połączony wydział żywnościowy, z trydem opowiadując sytuację przystępu do ustalenia podziału zboża. Ustępujący dyrektor UNRRA, Herbert Lehman, na zebraniu w Atlantic City podkreślał konieczność rozszerzenia wydziału. UNRRA ma zwrócić się do Związku Radzieckiego z wezwaniem o zwięks-zenie eksportu zboża do innych krajów.

Jak wynika z ostatnich danych statystyki żywności, niedobór zboża na świecie wynosi 40%.

Z Kanady informują, że premier Mackenzie King ogłosił program uzdrowienia sytuacji żywnościowej, zawarty w 9 punktach. M. in. ma być zmniejszona ilość ziarna zużywanego do celów dystrylacyjnych, poza tym ilość zboża przeznaczanego na użytek wewnętrzny Kanady ma być zmniejszona o 10%, eksport pszenicy natomiast ma być zwiększony.

Argentyna, której nowe zbory mogą ode-grać wielką rolę przy zwalczaniu powszechnego

braku pszenicy, odniosła się opornie do pro-pozycji, by przyłączyła się do ogólnej akcji. Argentyna podkreśla, że będzie realizowała swój własny program pomocy Europie. Zacho-dzi obawa, że Hiszpania byłaby w tym wypad-ku faworyzowana przez Argentyntę kosztem innych krajów.

FRANCJA ŻĄDA WIĘCEJ WĘGLA OD NIEMIEC

PARYŻ (SAP). Premier francuski Gouin po-nowiła zażądał, aby Francja otrzymała wię-cej węgla z Zagłębia Ruhry, a mianowicie 1 milion ton węgla dodatkowo, od Niemiec w ciągu najbliższych 20 lat, oraz, ażeby w tym roku przydział węgla został zwiększony o 10 milionów ton. Razem stanowiłoby to 50 milionów ton w roku bież., zaś w 1950 roku — 65 milionów ton.

Nadziejemy reakcji nie odpowiemy nigdy. Bę-dziemy zawsze wierzyć tym wszystkim, którzy wi-dzą w nas — w Polskiej Partii Socjalistycznej — chorągiew hasła Niepodległości i Socjalizmu. Niesienie tych hasel poprzez polską trudną cz-czytelnik na polskiej rewolucji społecznej, któ-ra dokonuje się dziś nieustannie, wyobrażamy sobie tylko w jednolitym frontie z Polską Par-tią Robotniczą i w sojuszu z ZSRR. W tym gwa-rancja naszej szerszości i w tym jest nasza legi-tymacja i nasze prawo do żądania wzajemnego poszanowania.

Każdy towarzysz, każdy członek Polskiej Par-tii Socjalistycznej, musi dziś przede wszystkim myśleć o tym, czy zrobił już wszystko i co za-mierza w najbliższym czasie zrobić, ażeby jak najszerszym masom społeczeństwa umożli-wić, wytłumaczyć i przekonać je, że jedyną słuszną linią, jedyną drogą jest ta, która polskie-mu pracującemu prowadzi do utrwalenia Niepod-ległości i do Socjalizmu — polityka, linia, dro-ga Polskiej Partii Socjalistycznej.

WARSZAWA (SA1). — W przyszy czwartek tj. dnia 28 bm. odbędzie się inauguracyjne po-siedzenie Naczelnego Komitetu Obywatelskiego Premiowanej Pożyczy Odbudowy Kraju, na którym po wybraniu prezydium Komitetu będą uchwalone normy subskrypcyjne dla poszczegól-nych grup społecznych.

Z frontu aprowizacyjnego

Współpraca z Okręgową Komisją Zw. Zaw.

W wyniku stałej współpracy z OKZZ i zaciśnienia się jej zakresu, OKZZ wyznaczyła stałego delegata urzędującego przy Wojewódzkim Urzędzie Dolnośląskim w Wydziale Apropowizacji. Delegatem tym mianowany został ob. Chorós.

Do zadań delegata należeć będzie przede wszystkim współpraca przy

- 1) odbiorze transportów UNRRA oraz innych poważniejszych transportów,
- 2) ustaleniu rozdziałników artykułów przeznaczonych dla Województwa Dolnośląskiego,
- 3) kontroli magazynów oraz wszelkich innych poważniejszych kontrolach.

Ze względu na to, że Związki Zawodowe reprezentują największą i najbardziej zainteresowaną grupę konsumentów, współpraca z nimi jest dla administracji działu aprowizacji wprost nieoceniona i z całą pewnością znacznie przyczyni się do usprawnienia tego działu, właściwie dla pracujących dziś najważniejszego.

Identyczna współpraca nawiązuja Powiatowe Rady Związków Zawodowych z jednostkami aprowizacyjnymi administracji i Instancji.

Jest to wreszcie spełnienie życzeń szeregi mas pracujących, które w ten sposób rzeczowo będą mogły przez swoich własnych przedstawicieli być informowane o działaniu, do którego wysuwano moc zastrzeżeń, wielokrotnie niesłusznych, nie znając istoty sprawy. Obecnie każdy pracujący za pośrednictwem swojego Związku Zawodowego, będzie miał możność tak kontroli, jak wpływu na pracę w tej dziedzinie.

Należy podkreślić, że współpraca nawiązana przez Wojewódzki Wydział Apropowizacji i OKZZ daje już poważne wyniki, jak dostarczenie węgla i koksu do Wrocławia w ilości zaspokajającej potrzeby, oraz obniżka ceny chleba.

Pierwszym krokiem Powiatowych Rad Związków Zawodowych na terenie całego Województwa Dolnośląskiego będzie kontrola rozdziału mienia i masła oraz zaopatrzania dzieci.

Ze względu na słabe zdrowie dzieci Związki Zawodowe zajmują się tą sprawą, gdyż w tym kierunku należało by prowadzić politykę wybitnej pomocy dla dzieci.

Obecnie pomoc ta jest bardzo problematyczna.

Na dziecko przyznany jest dodatek 100 zł, który nie wystarcza nawet na drobne potrzeby dziecka.

Dla dzieci przyznane jest według norm aprovizacyjnych 7 l. mleka i 300 g. cukierków miesięcznie. Byłaby wskazana zmiana norm i przyznanie tekstylii, o czym nie jest dziś już tak ciężko, mydła, tuszów, maki, kaszy, cukru, soków, twarogu, konserw rybnych.

Dzieci musimy dożywać, żeby zapewnić im zdrowie, a u ponad 50% dzieci powrót do normalnego zdrowia to stwierdzić nam każdy lekarz. Dzieci musimy także przemławić — to poprze nas każdy polityk.

W tym wysiłku zadania podniesienia znacznego dodatku pieniężnego i aprovizacyjnego musimy poprzeć i nieustannie popierać Związki Zawodowe, gdyż sprawa jest istotnie ważna, a jej przeprowadzenie dziś nie tak trudne i ciężkie.

Usprawnienie transportu

W trosce o szybka dostawę zwolnionych artykułów w teren województwa, Wydział Apropowizacji przekazał swój tabor ciężarówek UNRRA Spolem z tym, że Spolem zobowiązało się użyć go do natychmiastowego rozwoju towarów według rozdziałnika wojewódzkiego. W drodze powrotnej ciężarówki zabierają zboże dla Wrocławia.

Przekazanie wozów nastąpiło w dniu 12 marca br. i od tej chwili troska o dostawę przesyła na Spolem, które obecnie będą przesyłać może rozwieźć towary nawet wcześniej niż dany powiat podejmie zwolnienie.

Dotychczas praktyka była inna, a mianowicie referent powiatowy otrzymywał

zwolnienie w Urzędzie Wojewódzkim, jednak z nim na powiat, tam wręczał je spółdzielni, ta jechała po towar do Spolem do Wrocławia, albo nie jechała nie mając środków przewozu, albo używając je na inne poplatniejsze cele. Obecnie towar ma być dostarczony wprost na podstawie wykazu doręczanemu Spolem, które winno niezależnie od przedłożenia zwolnienia przewieźć od razu towar na powiaty, gdzie twarw leżeć będzie czekać jedynie na przywiezienie papierka.

System ten w razie wykonania zadania przez Spolem, przyspieszy rozprawienie towaru do konsumenta o kilkanaście dni do kilku tygodni.

Tekstylija

Akcja rozdziału tekstylii jest w toku i rozdział dla posiadaczy kart I kategorii, na który w ciągu najbliższych tygodni. Rozprawdzenie zostanie po 8 m. bawełny oraz 1 szpulce nici.

Walka o tani chleb

Zjednoczenie Młynarsko - Piekarniane uzyskało zezwolenie na przywóz w celach interwencyjnych 26 wagonów = 400 ton zboża z Bystrzycy do Wrocławia. Zboże to przeznaczone jest na akcję obniżki ceny chleba, prowadzonej przez Fabrykę Chleba w Wrocławiu, która dostarcza chleb po 18 zł. za kilogram i ma zamiar rozpocząć sprzedaż bułek w cenie 3 zł. za sztukę.

Równocześnie złożono w Komisji Specjalnej dla walki ze szkodnictwem gospo-

darczym wniosek o wszczęcie dochodzeń przeciw dotychczasowemu zarządowi Fabryki Chleba, podejrzawanemu o działanie na szkodę Fabryki i akcji obniżki.

Przydziały tłuszczu

W najbliższym czasie rzuceno będzie na rynek 20.000 kg. masła, kilkadziesiąt ton margaryny, masła orzechowego, oleju arachidowego (tylko dla zakładów zamkniętych, jak szpitale, sanatoria itd.), konserwy mięsne, mleko w proszku i kondensowane (dla dzieci). Jest w toku akcja sprowadzania krów do Wrocławia i pod Wrocław celem umożliwienia dostawy mleka dla dzieci do lat 3, co dotąd było ze względu technicznych niemożliwe.

(I. G. K.)

Na Śląsku Dolnym

Zakaz uboju na Dolnym Śląsku

WROCLAW (ZAP). W trosce o stan poglądów na Dolnym Śląsku tylko w wyjątkowych wypadkach i za specjalnym zezwoleniem wolno przeprowadzać ubój bydła.

Ilość bydła na Dolnym Śląsku zmniejszyła się ostatnio znacznie do ilości ok. 155.000 sztuk. Przedejście jedna rodzina osadnicza posiada 1 krówę, w związku z czym dalsze prowadzenie uboju pozabawiliby osadników b. często jedynego inwentarza i jednocześnie jedyną siły pociągowej.

Świdnica rzeczowe oddane w 100%

ŚWIDNICA (ZAP). Jak wynika z oświadczenia Starostwa Powiatowego w Świdnicy, złożonego na zebraniu aktywów partyjnych — powiat świdnicki wywiązał się w 100% z należności na świadczeń rzeczowych. Jest to jeszcze jeden dowód obywatelskiego stanowiska miejscowych osadników, który nabiera szczególnego znaczenia w chwili obecnej z uwagi na trudną sytuację aprowizacyjną na Dolnym Śląsku.

Brak mieszkań w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA (ZAP). Jelenia Góra jest pierwszym miastem na Dolnym Śląsku, w którym pomimo omięcia go przez burzę wojenną, znalezienie mieszkania jest połączone z największymi trudnościami.

Polacy przyjeżdżający do Jeleniej Góry z trudnościami znajdują na krańcach miasta za ledwie małe przeważnie nieumeblowane mieszkania.

800 tys. Polaków na Dolnym Śląsku

WROCLAW (ZAP). Według danych zebranych przez Okręgowy Komitet Oświadczeń, Dolny Śląsk zamieszkuje obecnie prawie 800 tys. Polaków, z tego pół miliona na wsiach, a 300 tys. w miastach.

Chłonność osadnicza na Dolnym Śląsku wynosi jeszcze ok. 150 tys. osób, ale ilość ta może ulec dalszemu zwiększeniu w wypadku odbudowania nadszających się jeszcze do remontu domów, zniszczonych częściowo wskutek działań wojennych.

TUR uczy języków obcych

WAŁBRZYŻ (ZAP). Ruchliwa Organizacja Młodzieży TUR w Wałbrzychu rozpoczęła kurs języka angielskiego i rosyjskiego dla swoich członków i sympatyków. Za niewielką opłatą młodzież i dorosi mają możliwość opanowania języków obcych pod kierunkiem doświadczonych pedagogów.

Z całej Polski

POSZUKIWANIE POTWORA

ZAJMADNKA

WARSZAWA (SAP). Polska wojkowa misja śledcza poszukuje na terenie Niemiec zachodnich jednego z najbardziej zbrodniczych zbrodniarzy wojennych, odpowiedzialnego za męczeńską śmierć milionów ludzi wielu narodów europejskich, komendanta obozu na Majdanku. Thumana.

RABUSIE ARCYDZIEŁ SZUKI

WARSZAWA (SAP). Władze prokuratorskie ustaliły, że odpowiedzialność za wywiezienie z kościoła Mariackiego w Krakowie ołtarza, łącznie z Wita Stwosza, ponosi minister Rzeszy, oskarżony w procesie norymberskim, Speer, dyrektor muzeum w Norymberdze, dr. Lutze, referent sztuki w norymberskim zarządzie miejskim, dr. Kohlhausem oraz wyższy urzędnik miejski w Norymberdze, Schmeisner.

SŁOWIAŃSKIE NOWOŚCI

WYDAWNICZE

WARSZAWA (SAP). W najbliższym czasie nakładem Komitetu Słowińskiego ukażą się nowe prace: prof. Batowskiego „Współpraca z Słowianami” — oraz praca zbiorowa p. t. „Rozwój idei słowiańskiej w Polsce”. Ponadto Komitet Słowiński przygotowuje do druku szereg monografi o krajach i narodach słowiańskich.

„POLOWANIE” NA ZUBRA

W LESIE WOLSKIM POD KRAKOWEM
KRAKÓW (SAP). — Przebijając na Wierzyńce w lesie wolskim żubr wyłamał ogrodzenie, wydostał się na zewnątrz i począł błądzić po lesie.

Zawiadomiona straż pożarna, zaopatrzona w linę, przybyła na miejsce, chcąc złapać żubra na „lasso”.

Udało go się po dłuższym czasie zwinąć przy pomocy buraków z powrotem za ogrodzenie.

7 WYROKÓW ŚMIERCY

ZA NAPADY Z BRONIĄ W RĘKU

BIAŁYSTOK (SAP). — Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpoznał w trybie doraznym 3 sprawy członków band rabunkowo - terrorystycznych, gwałtujących na terenie powiatu bielskiego i okolic.

Oskarżeni dokonali całego szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Za dokonanie tych przestępstw skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie: Ryszard Pfaffenhausen, Mieczysław Potapa, Zygmunt Dobrzycki, Adolf Buczal, Henryk Zaleski, Witold Polinski i Stanisław Polinski.

Wobec nieskorzystania przez Prezydenta KRN z przysługującego Mu prawa łaski, wyroki śmierci zostały wykonane.

ZATOR POD PAŁAWAMI

PUŁAWY (SAP). Na terenie powiatu puławskiego, który dotknięta klęską powodzi, sytuacja przedstawia się następująco: wód lodowych, który spowodował wylew Wisły w dalszym

ciągu pozostaje na dawnym miejscu. Wisła, omijając go, wyziębowała dodatkowe koryta. Na zalanych wodą terenach zostały zniszczone zasiewy w 70 do 80 procentach. Poszkodowanych przez powódź jest 7.000 osób z 2 tys. całkowicie zrujnowanych. Inwentarz żywy, który ocalał, jest kompletnie wycieńczony głodem i przępiębony.

REGULARNA LINIA OKRĘTOWA

GDYŃA—GDAŃSK—ANTWERPIA

GDANSK (ZAP). — Statek polski „Hel”, który w tych dniach, jak donosiliśmy, przybył po raz pierwszy do kraju, wznowi regularną linię regularną pomiędzy portami polskimi i Antwerpią.

NOWE STATKI Z REPARACYJAMI

GDANSK (SAP). W ciągu ostatnich dwóch dni przybyły cztery statki z reparacjami z brytyjskiej strefy okupacyjnej oraz jeden statek z Anglii. Statki te przywoziły ponad 4.500 osób cywilnych i wojskowych z różnych części kraju. Dalsze transporty spodziewane są w najbliższych dniach.

SĄDY NA WYBRZEŻU WYMERZAJĄ

KARY WROGOM POLSKI

GDANSK (SAP). Sądy Wybrzeża rozpatrują szereg spraw przeciw wrogom Narodu Polskiego. W ostatnich dniach specjalny Sąd Karny w Gdańsku na sejmi wyzłowił w Sądzie Okręgowym w Gdańsku na karę śmierci Niemca, Johna Abergera, który pracując w Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie, dawał dzieciom polskim trujące zastrzyki, powodując ich śmierć. Tenże sąd, na sejmie w Koszalinie, skazał na karę śmierci Polaka, Edwarda Kubera, lat 26, który będąc w zw. „kapo”, w obozie Barcz, zabił na 7 lat więzienia w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Jednocześnie został stracony przez powieszenie za morderstwo mieszkańiec Gdyni Bernard Mrowiecki, które skazany został wyrokiem Sądu Doraznego.

SEKRETARZ KRIMINALPOLIZEI

SKAZANY NA ŚMIERĆ

GDANSK (ZAP). — Specjalny Sąd Karny w Gdańsku w dniu 5 marca br. skazał na karę śmierci Niemca Paula Schrama, który był sekretarzem policji kryminalnej w Gdańsku. Schram brał udział w łapanekach organizowanych przez Gestapo w Gdyni i wielokrotnie znecał się nad Polakami. Schram wniosł podanie do Pana Prezydenta z prośbą o ulaskawienie.

PRACE NAD URUCHOMIENIEM

PORTU SZCZECIŃSKIEGO

SZCZECIN (ZAP). Biuro Odbudowy Portu — Kierownictwo Robót w Szczecinie

przystąpiło już do uprządkowania przejętego przez władze polskie odcinka dolnej Odry. Przede wszystkim pościągano wiszące nad wodą części zniszczonych konstrukcji metalowych i przystąpiono do przygotowania nabrzeża do wysyłania i przyjmowania repatriantów. Równocześnie BOP postanowiło ogłosić pierwsze przetargi na prace porządkowe i budowlane w porcie. Są poważne obawy, że ze względu na duży brak inżynierów i techników oraz przedsiębiorstw budowlanych przede wszystkim obniżeniem trudności ze znalezieniem firm, które by stanęły do przetargów. Byłoby bardzo pożądane, by do Szczecina przybyła większa ilość przedsiębiorstw budowlanych, które by dopomogły w odbudowie portu i miasta.

Na miejscu odczuwa się również poważny brak rzemieślników i robotników budowlanych. Jak już donosiliśmy, czyni się nawet starania o to, by robotników Polaków, którzy pracowali przy odbudowie Stalingradu i obecnie wracają do Polski, osiedlić w Szczecinie, by w ten sposób uzyskać pewien zastrzyk sił roboczych.

REMONT ZABYTKÓW

SZCZECIN (ZAP). — Dyrekcja Odbudowy Szczecina w opracowanym przez siebie limicie budżetowym przewiduje również pozycje na remont świątyni i budowli zabytkowych Szczecina. Szczecin posiada dość poważną ilość zabytkowych kościołów, niestety poniosły one w ostatniej wojnie ciężkie uszkodzenia.

Z ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI

KOSZALIN (ZAP). — Na terenie Pomorza Zachodniego działa w tej chwili 50 spółdzielni należących do Zrzeszenia Spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej.

PRZEMYSŁ WIELNIAŃ NA

POMORZU ZACHODNIM

SZCZECIN (ZAP). — Zjednoczenie Przemysłu Wielnianego przejęło na terenie Pomorza Zachodniego 6 zakładów w stanie poważnego zniszczenia. Obecnie Zjednoczenie opracowuje plany odbudowy tych obiektów.

JEST ICH CORAZ MNIEJ

LICHBARK (ZAP). Podawaliśmy w styczniu br., że w Liczbarku żyje silna liczebna grupa Niemców. Było ich wówczas w całym powiecie 13.411. Do dnia 1 marca br. liczba Niemców w wyniku akcji repatriacyjnej zmniejszyła się znacznie. Dochodzi ona zaledwie do 9.910 osób.

W samym Liczbarku mieszka jeszcze tylko 870 Niemców.

ZAMARZNIĘCIE STATKU

GDYŃA (ZAP). — Szwedzki statek „Tvaan”, który był zgłoszony w Gdyni na dzień 5 marca, w drodze do Polski utknął w lodach na wodach szwedzkich i czeka na roztopię aby mógł się udać w dalszą drogę.

W Niemczech

Prawda o głodzie

BERLIN (ZAP). — Według oświadczenia przedstawiciela zarządu miejskiego zapasy mięsa i ziemniaków w Berlinie są tak wielkie, że dotychczasowe przydziały do nowych zbiorów można uważać za zapewnione.

Pismo poświęcone jednolitości robotniczej

BERLIN (ZAP). — W poniedziałek ukażą się to pierwszy numer czasopisma „Subjaltische Einheit”. Wychodzić ono będzie dwa razy w tygodniu, a głównym jego zadaniem jest w propagowanie myśli zjednoczenia obu partii robotniczych, tj. partii socjalistycznej i komunistycznej.

Jeszcze jeden uniwersytet

HAMBURG (ZAP). — W poniedziałek rozpoczęły się wykłady na uniwersytecie ludowym w Aachen, na którym wykładają będzie 30 docentów.

Pierwszy statek z bawelną

HAMBURG (ZAP). — Do portu w Bremerhafen zawinął w poniedziałek pierwszy statek amerykański, którym przewieziono 19.500 bali bawełny, wagi 4300 ton. Będzie ona dostarczona do przalalni w strefie amerykańskiej pracujących siła wodna.

Zamordowali 40.000 ludzi

HAMBURG (ZAP). — W poniedziałek rozpoczął się w Hamburgu proces przeciw 14 członkom organizacji SS, którym zaszkodziło o spowodowanie śmierci 40.000 więźniów w obozie koncentracyjnym Neu Gamm. Na ławie oskarżonych m. in. zasiadł komendant obozu Max Pauli, jego adiutant i dwóch lekarzy.

Pełna sieć sądownictwa

HAMBURG (ZAP). — W Hannoverze otwarto w poniedziałek sąd apelacyjny. Tym samym obecnie pracują już w strefie brytyjskiej wszystkie niemieckie sądy apelacyjne.

„Kraft durch Freude” . . . w domu

FRANKFURT n/Menem (ZAP). — Na zarządzenie amerykańskiej władz okupacyjnych robotnicy niemieccy mają w tym roku korzystać z przysługującego im prawa niemieckiego urlopu wypoczynkowego. Z powodu trudności transportowych muszą oni spażać urlopy w domu.

Rozwój w strefie brytyjskiej

FRANKFURT n/Menem (ZAP). — Ze strefy brytyjskiej w Niemczech donoszą o wzrastającej ilości spraw rozwodowych. Jeden z przedstawicieli niemieckiego sądownictwa stwierdził, iż przyczyną są stosunki z żołnierzami brytyjskimi. W żadnej jednak sprawie rozwodowych ta przyczyna nie została podana.

